

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/gospodarka/78065,Przemarsz-komunistow-przez-Most.html>



Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

ARTYKUŁ

Przemarsz komunistów przez Most

Autor: MICHAŁ SIEKIERKA 21.01.2021

Pod względem wizualnym Most, miasto usytuowane w północno-zachodnich Czechach (kraj ustecki) należało do jednych z najpiękniejszych w całym kraju. Założone w X stuleciu stanowiło istotny punkt na szlaku handlowym z Pragi do Freibergu.

O jego doniosłym znaczeniu wzmiankowała nawet kronika Kosmasa (główne źródło o historii dawnych Czech,

powstałe na przełomie XI i XII w.). W XIII w. na jednym ze wzniesień otaczających malowniczą dolinę z rozwijającym się miastem powstał zamek Hněvín (zrekonstruowany pod koniec XIX w.). Z czasem gotyckie budowle zaczęto otaczać pięknymi renesansowymi kamienicami i gmachami, wznoszonymi zgodnie z duchem epoki.

W XIII w. na jednym ze wzniesień otaczających malowniczą dolinę z rozwijającym się miastem powstał zamek Hněvín. Z czasem gotyckie budowle zaczęto otaczać pięknymi renesansowymi kamienicami i gmachami, wznoszonymi zgodnie z duchem epoki.

Historia zapisana w zabudowie

Po wojnie trzydziestoletniej Most podupadł gospodarczo, jednakże w XIX w. ponownie zyskał na znaczeniu dzięki odkryciu złóż węgla, stając się nowoczesnym i atrakcyjnym ośrodkiem. Zabytkowe fasady zaczęły sąsiadować z liniami tramwajowymi, koleją oraz budynkami użyteczności publicznej, tak jak miało to miejsce w wielu miastach Europy Zachodniej, gdzie nowe technologie, industrializacja i kolonializm napędzały rewolucję przemysłową.

W latach 20. XX w. miasto spełniało ważną rolę w uprzemysłowieniu północno – zachodnich Czech, jego rozwój przerwała dopiero II wojna światowa. Zmuszony do podpisania w nocy z 14 na 15 marca 1939 r. dokumentu akceptującego inkorporację Czech i Moraw do Niemiec, prezydent Czech Emil Hácha uchronił nie tylko stolicę kraju przed nalotem nazistowskich bombowców, ale i wszystkie inne ośrodki kultury i sztuki, w tym Most. Jak stwierdziła czeska pisarka Milena Jesenská po wejściu Niemców do Pragi:

„Być może pięknie jest umierać na próżno (...) My musimy żyć”,

tak więc Most w odróżnieniu do Warszawy i wielu innych ośrodków przetrwał okres okupacji III Rzeszy w stanie

niemalże nienaruszonym.



**Ulica w dawnym Moście u
podnóża wzgórza zamkowego,
około 1890. Fot. Wikimedia
Commons/domena publiczna**

Jednakże dziś na próżno szukać miasta w ofertach biur podróży, katalogach czy folderach wycieczkowych. O Moście nie ma też informacji w licznie wydawanych i bogato ilustrowanych przewodnikach po Czechach. Dlaczego? Aby móc odpowiedzieć na to pytanie należy cofnąć się do epoki triumfu funkcjonalności, centralnego planowania, monumentalności świadczącej o potędze, „przyjaźni narodów”; słowem do czasów ZSRS.

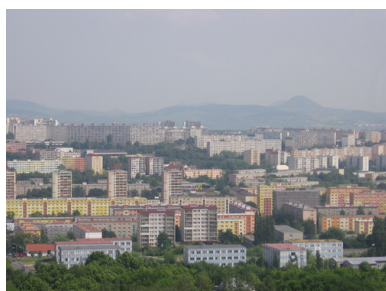
Bolszewicki gwałt na przestrzeni miejskiej

Komuniści w Czechach zdobyli pełnię władzy w 1948 r., a żyjący nad Wełtawą ludzie poznali, na czym polega moskiewski funkcjonalizm oraz sowieckie pojmowanie piękna. Preferowana przez „Wielkiego Brata” estetyka jest dobrze znana wszystkim, którzy się wychowali na blokowiskach zbudowanych z wielkiej płyty.

Komuniści w Czechach zdobyli pełnię władzy w 1948 r., a żyjący nad Wełtawą ludzie poznali, na czym polega moskiewski funkcjonalizm oraz sowieckie pojmowanie piękna. Preferowana przez „Wielkiego Brata” estetyka jest dobrze znana wszystkim, którzy się wychowali na blokowiskach zbudowanych z wielkiej płyty.

Znajdujące się pod miastem Most pokłady węgla brunatnego wraz z początkiem lat 60. XX w. stały się jego przekleństwem. Stare miasto zostało uznane za „nierozwijające się”, a mieszkańcom zaproponowano nowoczesną socjalistyczną architekturę w zamian „zaniedbanej” historycznej zabudowy. W 1965 r. centralne punkty miasta spektakularnie wysadzono w powietrze, jednocześnie świętując przenosiny części ludności do nowego osiedla. Główny architekt miejski Václav Krejčí koordynował prace tworzenia nowoczesnej modernistycznej architektury, przedstawiając w końcu lat sześćdziesiątych plany szpitala, szkół i skanalizowanych oraz w pełni funkcjonalnych osiedli mieszkaniowych, domów towarowych i basenu publicznego, na które przeznaczono wiele milionów koron. Symbolicznym końcem istniejącego siedem wieków miasta było zniszczenie teatru, które dokonało się w październiku 1982 r. Wyburzenia starych części Mostu trwały jednak aż do roku 1987...

Wysokiej klasy obiekty architektury i sztuki, gotyckie kamienice, barokowe założenia sakralne i dziewiętnastowieczne budowle publiczne przestały istnieć.



Współczesny Most (Czechy). Fot.

Warto wspomnieć, że dobrze znani fanom serialu „Dom” aktorzy grający rodziny Talarów, Lawinów i Popiołków – mieszkańców zrujnowanej Warszawy – nie przemierzają jej ulicami i placami, lecz właśnie zgliszczami po mieście Most.

Dobrze znani fanom serialu „Dom” aktorzy grający rodziny Talarów, Lawinów i Popiołków – mieszkańców zrujnowanej Warszawy – nie przemierzają jej ulicami i placami, lecz zgliszczami po mieście Most.

Mieszkający tam od pokoleń Czesi stali się dumnymi właścicielami mieszkań z wielkiej szarej płyty, przedzielonymi ulicami i podwórkami dla dzieci. Wszystkie w tym samym kolorze o zbliżonej wysokości i powierzchni mieszkalnej, tak aby ich lokatorzy mogli czuć się równi. W założeniu tzw. Nowy Most miał być „miastem przyszłości”, funkcjonalnym i nowoczesnym na miarę XX w. Niestety jego użyteczność w praktyce niewiele się różniła od innych zdobyczy socjalistycznych. W miejscu, w którym od stuleci istniało stare miasto, zaczęto wydobywać węgiel metodą odkrywkową.

Wyburzenie Mostu nie było przypadkiem jednostkowym, zgodnie z szacunkami z lat dziewięćdziesiątych, w okresie lat 1975-1985 władze doprowadziły do wyburzenia 10% obiektów zabytkowych, aby zrobić miejsce dla bloków i mieszkań z tanich komponentów. W konsekwencji wyburzono ok. 3 000 nieruchomości zabytkowych, w większości cennych kamienic, ale także zabytków o charakterze sakralnym.



Obecny Most (Czechy), wewnątrz kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

Wyburzenie Mostu nie było przypadkiem jednostkowym, zgodnie z szacunkami z lat dziewięćdziesiątych, w okresie lat 1975-1985 władze doprowadziły do wyburzenia 10% obiektów zabytkowych, aby zrobić miejsce dla bloków i mieszkań z tanich komponentów. W konsekwencji wyburzono ok. 3 000 nieruchomości zabytkowych.

Czeski kościół „przesuwany”

Wyburzenie starego miasta Most jest jednym z najtragiczniejszych europejskich przykładów negatywnej działalności państwa w zakresie zarządzania obiektami o zabytkowej wartości. Paradoksalnie, jest również

jednym z najbardziej widowiskowych przykładów ratowania zabytku przed zniszczeniem. Tym co obecnie łączy „stary” i „nowy” Most jest kościół p.w. Najświętszej Marii Panny. Wybudowano go w latach 1517-1550, z zewnątrz nie prezentuje się okazale, jednak jego wnętrza zdobi przepiękne sklepienie stworzone przez Jakuba Heilmanna ze Schweinfurtu, ucznia Benedikta Rieda, twórcy sali władysławowskiej w Zamku Królewskim w Pradze. O ile liczne zabytki sakralne z epoki baroku, okresu „jezuickiego” ucisku religijnego, uznano w komunistycznych Czechach za niewarte państwowej opieki, to budowle pochodzące z epoki gotyku, powstałe w okresie, gdy w Czechach rządili „Słowianie”, miały znacznie wyższy status niż pozostałe budowle sakralne. Ministerstwo kultury zdecydowało się na przeniesienie świątyni prawie o kilometr od oryginalnego miejsca jej budowy. Tu pojawia się kolejny „most” pomiędzy Mostem a stolicą Polski – tuż przed tą decyzją, w nocy z 30 listopada na 1 grudnia 1962 r. przemieszczono o 21 metrów niewielki kościół w ramach poszerzania ówczesnej Al. Świerczewskiego (obecnie Solidarności), pięć lat później obrócono o 74 stopnie Pałac Lubomirskich.

Operacja przeniesienia gotyckiej budowli w Moście była jeszcze bardziej spektakularna – trwała kilkanaście lat i pochłonęła 160 milionów koron. Przy ministerstwie powołano specjalną komisję specjalistów, którzy mieli ustalić plan ratowania kościoła. Zrezygnowano z pierwotnego zamysłu, by pozostawić zabytek jako jedyny na pierwotnym miejscu, ponieważ znajdowałby się pośrodku terenu aktywnej kopalni. Rozważano również koncepcję rozebrania kościoła na mniejsze elementy i złożenie go w nowym miejscu, jednak mogło by to skutkować uszkodzeniem historycznej formy budynku. Zdecydowano się na przetransportowanie obiektu, praktycznie w całości, rozbierając jedynie wysoką wieżę, która mogłaby runąć podczas tej operacji. Kościół oddzielono od jego fundamentów, nad którymi zainstalowano ruchomą platformę. Za pomocą dwóch specjalnie skonstruowanych szyn stopniowo przemieszczano go na nowe miejsce (tempo przejazdu gotyckiej budowli to 2 cm na minutę – do pokonania było 841.1 metrów). Wewnętrzne kolumny zostały dodatkowo zabezpieczone poprzez stalowe belki, których zadaniem było usztywnienie konstrukcji, tak aby zminimalizować możliwość zawalenia się środka świątyni. Operacja zakończyła się sukcesem, a w latach 80. XX w. kościół ponownie oddano do użytku.

W 1958 r. zburzono barokowy szpital z terenu siedemnastowiecznego założenia zamkowego w Duchcovie, położonego niespełna trzydzieści kilometrów od Mostu, również gwoli stworzenia odkrywkowej kopalni węgla. Skutkiem działań aktywistów, przy pomocy nowoczesnych metod przenoszenia malowideł natynkowych, udało się wówczas uratować cenny fresk Wacława Wawrzyńca Reinera o wielkości 200 m², dzieląc go na cztery części i przechowując w czterech specjalnych skrzyniach do czasu, kiedy można było odtworzyć go w nowej lokalizacji (co stało się w latach osiemdziesiątych, dzięki pomocy UNESCO). W latach siedemdziesiątych władze planowały wyburzenie jednej z dzielnic Pragi – Žižkov – by w miejscu wyburzonych kamienic postawić nowoczesne bloki mieszkalne. Prace nie zostały w pełni zrealizowane; zatrzymano je w 1989 r.



Dworzec kolejowy w starym Moście, około 1900. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

COFNIJ SIĘ